

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 11.03 Dzień Powszedni

8⁰⁰ + Anielę, Mariana Wieczorków, Mariannę, Jana, Władysława, Piotra Metryków z int. rodziny

10

12⁰⁰ + Franciszka, Mariannę Wawrzeńczyków z int. córki Pobochowej

17⁰⁰ + Józefa, Katarzynę, Henryka, Stanisława, Janinę Tkaczów, Michała, Mariannę Franciszka Pietszychów, Antoninę, Wiesława Baranów z int. Pietszychów

Wtorek 12.03 Dzień Powszedni

8⁰⁰ + Marcina Sołtysa z int. siostry Agnieszki z mężem

10³⁰ + Władysława, Józefę Więcek, Marię Więcek z int. Zygmunta Więcka

12⁰⁰ + Annę, Stanisława Kowalskich, Annę, Mieczysława Korbanów z int. rodziny

17⁰⁰ + Edwarda, Józefę, Antoniego, Mariannę Kruków, Stanisława Gołotę

Środa 13.03 Dzień Powszedni

15³⁰ + Stanisława Adamczyka z int. córki z rodziną

16⁰⁰ + Irenę Boruń-Colas z int. synowej z rodziną

Czwartek 14.03 Dzień Powszedni

16⁰⁰ 1) + Edwarda Malickiego, Henryka Kowalskiego z int. rodziny Kwietniów

2) + Mariannę Stachura, Małgorzatę Woźniak z int. Wierzbickich

Piątek 15.03 Dzień Powszedni

16⁰⁰ 1) Marię, Józefa Pszczółów, Franciszkę, Michała Wawrzyckich, Katarzynę, Władysława Kasperków z int. Mieczysławy

2) + Józefę, Stanisława, Anielę Misiorów z int. Mieczysławy z rodziny

Sobota 16.03 Dzień Powszedni

16⁰⁰ Do SPJ i MB dziękczynna z prośbą o dalsze bł. w dorosłym życiu dla Klaudii Domały z int. rodziców i brata

Niedziela 17.03 V Niedziela Zwykła

8⁰⁰ 1) + Józefa, Antoninę Wieczorków, Magdalenę Woźniak, Krystynę, Krzysztofa Krąż

2) + Józefa, Stefana Dudków z int. syna z żoną

10⁰⁰ + Władysława Grzegorzycy z int. Grzegorzycowej

12⁰⁰ 1) + Józefa Wawrzeńczyka z int. Wawrzeńczykowej

2) + Tadeusza Kowalskiego, Mariannę, Bogdana Kowalskich, Mariana Szewczyka

15³⁰ Stanisława, Wandę Kaczorów z int. Czesława Kowalskiego z rodziny

Za ewentualne zmiany Zespół Redakcyjny nie ponosi odpowiedzialności. Prosimy o uważne słuchanie ogłoszeń duszpasterskich.

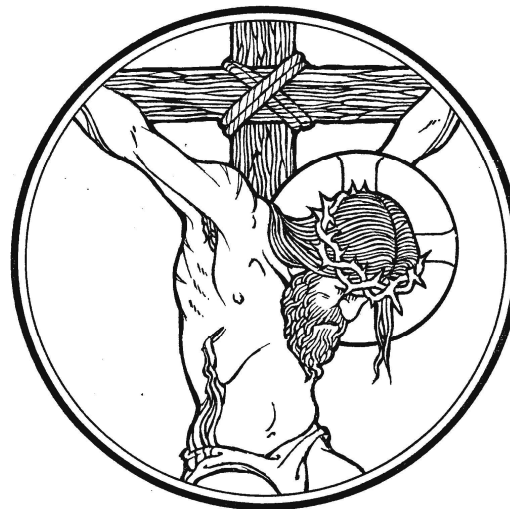
Ekstra...

* 11.03 - Dzień Sołtysa

PISMO PARAFII P.W. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

IV Niedziela
Wielkiego Postu
10 marca 2013 r.
Nr 15 (224)



Całuję Panie Twe Rany

nał on napełnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świny, lecz nikt mu ich nie dawał. Wtedy zastanowił się i rzekł: Iluż to najemników mojego ojca ma pod dostatkiem chleba, a ja tu z głodu ginę. Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie; już nie jestem godzien nazywać się twoim synem: uczyń mię choćby jednym z najemników. Wybrał się więc i poszedł do swojego ojca. A gdy był jeszcze daleko, ujrzał go jego ojciec i wzruszył się głęboko; wybiegł naprzeciw niego, rzucił mu się na szyję i ucałował go. A syn rzekł do niego: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem. Lecz ojciec rzekł do swoich sług: Przynieście szybko najlepszą szatę i ubierzcie go; dajcie mu też pierścień na rękę i sandały na nogi. Przyprawdźcie utuczone cielę i zabijcie: będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się. I zaczęli się bawić. Tymczasem starszy jego syn przebywał na polu. Gdy wracał i był blisko domu, usłyszał muzykę i tańce. Przywołał jednego ze sług i pytał go, co to ma znaczyć. Ten mu rzekł: Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego. Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: Oto tyle lat ci służę i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwoniał twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę. Lecz on mu odpowiedział: Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. A trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył, zaginął a odnalazł się."

Słowo Boże na dziś...

Czytania: Joz 5,9-12 / 2 Kor 5,17-21

Ewangelia: Łk 15,1-3.11-32

„W owym czasie zbliżali się do Jezusa wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie. Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi. Opowiedział im wtedy następującą przypowieść: Płódź człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich rzekł do ojca: Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada. Podzielił więc majątek między nich. Niedługo potem młodszy syn, zabrawszy wszystko, odjechał w dalekie strony i tam roztrwoniał swój majątek, żyjąc rozrzutnie. A gdy wszystko wydał, nastał ciężki głód w owej krainie i on sam zaczął cierpieć niedostatek. Poszedł i przystał do jednego z obywateli owej krainy, a ten posłał go na swoje pola żeby pasł świnię. Prag-

A w parafii...

- Dziś w naszej parafii rozpoczynają się rekolekcje wielkopostne. Potrwają do 12 marca. Ćwiczenia rekolekcyjne poprowadzi ojciec franciszkanin z Chęcín. Pomódlmy się do Ducha Świętego o dobre owoce tych dni.
- 24 marca 2013 r. w naszym kościele odbędzie się VI Konkurs Palm Wielkanocnych organizowany przez Redakcję Pisma SANCTUS. Zachęcamy wszystkich do własnoręcznego przygotowywania palm. Na zwycięzców czekają nagrody. Konkurs zostanie rozstrzygnięty po mszy świętej o godz. 10.00.

Tu es Petrus...

„Ty jesteś Piotr – Opoka, i na tej Opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego: cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie” Tymi słowami Pan Jezus powołał apostoła Szymona na przewodniczenie Kościołowi Świętemu na ziemi. Od tego momentu nieprzerwanie wybierany jest kolejny Namiestnik Chrystusa. Obecnie cały świat czeka na wybór kolejnego następcy Świętego Piotra. W tej rubryce pragniemy przybliżyć sylwetki wszystkich papieży Kościoła Świętego.

1. Św. Piotr (ok. 30 - ok. 67 r.): pierwotnie Szymon był pierwszym z pośród Apostołów. Jezus nadał mu nowe imię w języku aramejskim Kephaz oznacza skałę. Z woli Zbawiciela otrzymał polecenie opieki nad wspólnotą wierzących. Piotr przewodniczył zgromadzeniu Apostołów przyjmujących do swego zgromadzenia Macieja, objaśniał sens Zesłania Ducha św., posiadał moc czynienia cudów. Św. Piotr uwieziony przez Heroda Agryppę w r. 43, w cudowny sposób został uwolniony aby następnie uczestniczyć w tzw. Soborze Jerozolimskim, który rozstrzygnął kwestię przynależności pogan do Kościoła. Ostatnie lata swego życia spędził w Rzymie gdzie napisał swoje dwa listy włączone do ksiąg Nowego Testamentu i poniósł śmierć męczeńską ok. r. 67. Grób św. Piotra znajduje się w Rzymie pod konfesją w bazylice św. Piotra, w liturgii Kościół czci św. Piotra 29 czerwca. /za: apostoł.pl/

Zakonnie...

Pocieszycielki – ich powołaniem jest pocieszanie Serca Bożego za grzechy, zniewagi, obojętności, opuszczenie i brak miłości, których doznaje od ludzi. W szczególny sposób pocieszycielki wynagradzają za ludzi obdarzonych wybitnymi darami, którzy je marnują przez swoje sprzeciwianie się Bogu. Zadaniem apostołskim zgromadzenia jest rozwijanie i umacnianie wśród ludzi zasad chrześcijańskich oraz przeciwdziałanie szerzącemu się ateizmowi i laicyzacji, głównie przez nauczanie dzieci i młodzieży, a także przez organizowanie bibliotek, czytelni katolickich i propagowanie dobrej książki i prasy. Zadanie to wypełniają siostry katechizacją, a także pracą w zakładach naukowych, szkołach, świetlicach, internatach, domach kultury, środkach masowego przekazu. W wychowaniu i nauczaniu starają się rozwijać przede wszystkim władze duchowe wychowanków. Obecnie w Warszawie pocieszycielki prowadzą przedszkole, przy którym działa czytelnia. To bezhabitowe zgromadzenie założył bł. Honorat Koźmiński w 1894 r., przy współudziale Zofii Gertrudy Krzymowskiej. Pełna nazwa: Zgromadzenie Sióstr Pocieszycielek Najświętszego Serca Jezusowego (CSCI). /za: ekai.pl/

Znalezione...

Może jesteś prawdziwym diamentem. Lecz diament świeci pełnią blasku dopiero po oszlifowaniu. Wśród nas żyją ludzie, cenni jak diamenty, ale są jeszcze często surowi i nieoszlifowani. Ta surowość tkwi ukryta w pozornie drobnych sprawach. Wychodzi na jaw na przykład wtedy, gdy się tylko wszystko krytykuje. Gdy się samemu zawsze do przodu pcha, gdy się widzi dobro wyłącznie u siebie, gdy jest się zdania, że samemu nie popełnia się błędów. Gdy się mówi tylko o sobie, o swoich chorobach, a innych się nie wysłuchuje. Czy nie powinno się u ciebie oszlifować jakiejś surowej strony? Nie odkładaj tego na jutro, zacznij jeszcze dzisiaj. Weź sobie do tego parę dobrych kamieni, twojego męża albo swoją żonę, przyjaciela albo przyjaciółkę, dobrego kolegę. Oszlifowany staniesz się cudownym klejnotem. /za: apostoł.pl/

Boży człowiek... - św. Alojzy Orione (12 marca)



Alojzy urodził się 23 czerwca 1872 r. jako syn kamieniarza w Pontecurone, w pobliżu Tortony (Włochy). Wstąpił do diecezjalnego seminarium duchownego w Tortonie (październik 1889 roku). Miał wówczas 17 lat. Ponieważ rodziców nie było stać na opłacanie kosztów w seminarium, mieszkał wraz z klerykami-kolegami w małej przybudówce, należącej do katedry, i usługiwał do Mszy świętej kanonikom. Równocześnie był stróżem katedry. 13 kwietnia 1895 roku otrzymał święcenia kapłańskie. Miał wówczas 23 lata. Jako kleryk seminarium biskupiego Alojzy zbierał w swojej izdebce ubogich chłopców i uczył ich prawd wiary. Biskup, widząc wcześniej u Alojzego jako kleryka tę pracę apostołską, jako neoprezbitera przeznaczył go do konwentu św. Klary, powierzając

mu duchowe kierownictwo tamtejszej młodzieży. Równocześnie młody kapłan udzielał się chętnie z kazaniami i rekolekcjami w okolicznych parafiach. Nawiedzał szpitale, więzienia, domy ubogich, by nieść pomoc duchową. Alojzy zdawał sobie wszelakie sprawy z tego, że zadanie jest ponad siły, że przecież należy zapewnić trwałość rozwiniętemu dziełu. Dlatego, podobnie jak św. Jan Bosko, zaczął sobie dobierać wśród wychowanków przyszłych kapłanów i wychowawców. Tak powstała w roku 1903 nowa rodzina zakonna pod nazwą Synów Bożej Opatrzności, zwana popularnie orionistami. Z czasem powstała także gałąź żeńska. Następnie Alojzy założył zakon kontemplacyjny, który miał stanowić duchowe i modlitewne zaplecze dla podejmowanej działalności. Alojzy zakładał szkoły, uczył w nich rzemiosła, przygotowywał do pracy na roli, tworzył internaty. Alojzy Orione zmarł na zawał serca 12 marca 1940 r. w San Remo, powtarzając szeptem: "Jezu! Jezu! Idę!". **Modlitwa.** Panie przez wstawiennictwo św. Alojza Orione daj nam siłę w głoszeniu Twojej nauki. Amen

Zamyśl się...

„Budząc się rano, pomyśl jaki to wspaniały skarb żyć, oddychać i móc się radować.” /Marek Aureliusz/

Uśmiech...

Podczas meczu piłkarskiego siedzącego na trybunach chłopca zapytuje policjant: - Przyszedłeś sam na ten mecz, chłopcze? - Tak, proszę pana. - Miałeś pieniądze na drogi bilet? Pyta dalej policjant. - Nie, tata kupił. - A gdzie jest twój tata? - W domu, szuka biletu.

Komentarz...

„Z niezwykłą łatwością, a czasami i z niemalą satysfakcją potępiamy naszych bliźnich za ich słabości, błędy czy ewidentne grzechy. Jezus zaś w obliczu grzeszników mówi o uwiedzeniu przez zło, egoizm czy chęć życia po swojemu. A człowiek uwiedziony przede wszystkim musi otworzyć oczy, zobaczyć prawdę o swojej sytuacji oraz dostrzec drogi ratunku. Dlatego przypowieść o miłosiernym ojcu nie tylko ukazuje prawdziwe oblicze Boga, ale jest także zaproszeniem dla każdego z nas, aby zagubionym i uwiedzionym przez grzech ukazywać Boga i by wszystkich grzeszników zachęcić do powrotu do Ojca.” /ks. Maciej Warowny/

Coś dla ducha...

„O prawdzie i pracy”

Do słynnego mędrca zgłosił się młodzieniec z prośbą, aby zechciał go przyjąć do grona swoich uczniów. Mistrz dobrze mu się przypatrzył, potem oświadczył: - Jeżeli szukasz prawdy i chcesz być moim uczniem, to musisz wziąć na siebie pewne obowiązki! – Jakie? – chciał wiedzieć młody człowiek. – Będziesz musiał nosić wodę, rąbać drzewo, przygotowywać posiłki i sprzątać dom. – Ja szukam prawdy, a nie pracy – odburknął młodzieniec i odszedł zasmucony, bo jeszcze nie wiedział, że prawda przylega do życia powszedniego.

/ks. Kazimierz Wójtowicz/